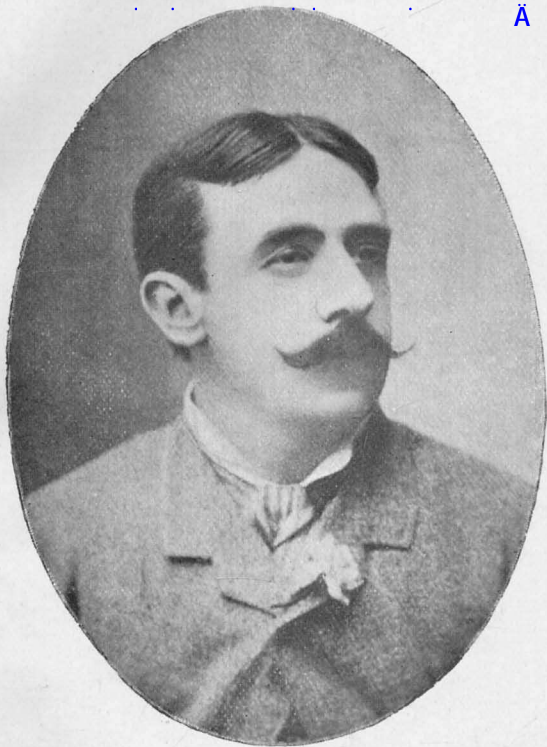


KŁOSY Z POLSKIEJ NIWY



W. Victor Gornulsky

A

M 83
304.

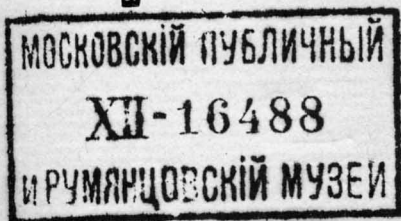
WIKTOR GOMULICKI



KŁOSY

Z POLSKIEJ NIWY

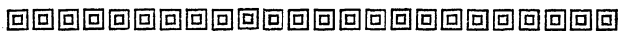
Z 17 ILUSTRACYAMI



WARSZAWA

NAKŁAD I DRUK TOW. AKC. S. ORGELBRANDA S-ÓW
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI E. WENDE I SPÓŁKA
(T. HIŻ I A. TURKUŁ)

A



POECI NA TRONIE POLSKIM.

I.



RÓLOWIE korzystają z przywileja pięknych kobiet: aby wydawać się poetycznymi, nie potrzebują być poetami. Oni sami są poezją—czasem spokojną, liryczną, to znów bohaterką, eposową, to wreszcie burzliwą, tragiczną. Można do nich zastosować, co powiedziano o szlachcicu polskim: „Szlachcie, mosanie, poezję tworzy — a niech ją potem piszą autorzy“...

Jednak zdarzają się między królami tacy, co odłożywszy berło, tem samem piórem, którem przed chwilą pisali u spodu pergaminu „Rex“, kreślą na zwykłym papierze krótsze lub dłuższe sznureczki wyrazów, dzwoniących na końcu—rymami.

Wygląda to na zabawkę. Wygląda także

na kwiatek polny, przypięty do djademu, pomiędzy rubiny, szafiry, szmaragdy...

Niekiedy król-poeta gardzi piórem—szuka godniejszego siebie narzędzia pisarskiego. Franciszek I ostrym brylantem, w sygnecie osadzonym, ryje na szybie pałacowej sceptyczny wierszyk, który stał się prawie przysłowiem: „Souvent femme varie—bien fol est qui s'y fie“...

Zabawka znajduje poklask u dworaków—król rozmiłowywa się w niej i zaczyna „robić wiersze“ z tą samą namiętnością, z jaką dotąd bawił się bilboketem. Wiersze są mierne—zgoła lichy — wykwiła wszakże z pomiędzy nich, niby mak szkarłatny z pośród szarych chwastów, jeden bardzo piękny madrygał: „Elle a juré par ses yeux et les miens“...

Ta piękność wyjątkowa wygląda rażąco—jednemu z historyków literatury francuskiej daje nawet powód do uwagi: „kto wie czy przez gabinet królewski nie przechodził Marot i jednego ze swych wierszy nie upuścił na stół rymującego monarchy“...

Karol IX również rymuje — ba! ośmiela się zwracać z rymami do wielkiego Ronsarda — podobno jednak i on nie jest autorem tych wierszy, które antologje francuskie przez czas długi jego imieniem opatrują. Auten-